

Q

Architecture
and town planning
Quarterly

Kwartalnik architektury
i urbanistyki

Q

Architecture
and town planning
Quarterly
Kwartalnik architektury
i urbanistyki

2/2022
ISSN 1738-8004
DOI 10.17388/ARCH

Yuriy Kryvoruchko, *Myśli architekta w czasie wojny - słowem wstępu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 2022, z. 2, s. 6-14

Юрій Криворучко, *Роздуми архітектора у часі війни - словом вступу*, “Architecture and Town Planning Quarterly”, 2022, no. 2, pp. 6-20 [Ukrainian version pp. 15-20]

Yuriy Kryvoruchko, *Thoughts of an Architect in Time of War - Foreword*, “Architecture and Town Planning Quarterly”, 2022, no. 2, pp. 6-26 [English version pp. 21-26]

DOI: 10.17388/WUT.2025.0024.ARCH



Myśli architekta w czasie wojny – słowem wstępu

Yuriy Kryvoruchko, dr hab. arch., prof. ZNUT
Zaporoski Narodowy Uniwersytet Techniczny

Юрій Криворучко, проф., д-р габ. арх.
Національний університет
«Запорізька політехніка»

Yuriy Kryvoruchko, DSc. Arch., Prof. ZPNU
Zaporizhzhia Polytechnic National
University

*Ukraińcy ożywili dla świata Biblię – Dawid zmierzył się z Goliatem,
Droga Krzyżowa ma stacje w Buczy i Borodiance, Mariupolu i Sumach,
Jezus cierpi ze swoim ludem.
Przeżyliśmy wyjątkowy Wielki Post i Wielki Tydzień.
I modlimy się, aby ten Krzyż znów prowadził do Zmartwychwstania,
do zwycięstwa życia nad śmiercią.*

Przemówienie do absolwentów Uniwersytetu Notre Dame,
Arcybiskup Borys Hudziak, Metropolita Filadelfii¹

Chcę się z wami podzielić swoimi przemyśleniami. Nie będę mówił o wojnie. Nie chcę mówić o wojnie. Chcę mówić o innych rzeczach. Chcę mówić o wartościach. Nie da się jednak mówić o wartościach bez mówienia o wojnie, która niszczy wartości i wzmacnia te, których nie może zniszczyć.

To, co dla nas, ludzi, ma najwyższą wartość, ma też najwyższą cenę. Chyba każdy zgodzi się, że taką wartością jest życie każdego z nas. Życie samo w sobie. Po prostu życie. To dzięki życiu istnieje nasz świat i inne światy wszystkich ludzi. Z każdym zniknięciem człowieka świat zdaje się mniejszy. Przestaje być pełny i kompletny, bo jeden ze światów przepada.

Dlaczego na naszej drodze pojawiła się „wojna” – to pytanie będziemy sobie zadawać jeszcze przez długi czas! Świat dojrzał do wojny w jej destrukcyjnych przejawach. Czyj to świat? Nasz świat? Czy może świat wszystkich? Czy też świat każdego? Czy mój świat też? I co ja zrobiłem, co my zrobiliśmy, żeby temu zapobiec?

Ale dlaczego kryzys świata wybuchł w Ukrainie? Dlaczego Ukraina przyciągnęła tę wojnę? Dwa sposoby postrzegania świata – demokratyczny i totalitarny – dojrzały do konfrontacji. Czy ta konfrontacja ma również wymiar osobisty? Wymiar każdego z nas? Czy dotyczy nas, mnie?

Okazało się, że tak, dotyczy! I mnie, i każdego osobno, i wszystkich razem...

Zapewne wielu ludzi zмага się wewnątrz siebie z dwoma przeciwnymi postawami – otwartością, równością, kreatywnością z jednej strony i izolacją, podporządkowaniem, rutyną z drugiej. Są pomiędzy dwoma biegunami, jeden rozpała i tworzy, a drugi gasi i zabija. Ukraina, chcąc przejść z jednego systemu do drugiego, znalazła się na niebezpiecznej krawędzi pomiędzy tymi światami. Czy stało się to

¹ *Ukrayintsi ozhvyvly Bibliyu dlya svitu – vladyka Borys Gudzyak [Ukraińcy ożywili Biblię dla świata – biskup Borys Gudziak]: <https://zbruc.eu/node/111883> (dostęp: 15.05.2022).*

przypadkiem? Oczywiście, że nie. Można przyjąć, że dotyczy to nie tylko Ukrainy, nie tylko wojny, ale wszystkich i wszędzie, bo tworzymy w istocie jeden świat.

Obciążeniem Ukrainy jest jej historia – 400 lat współistnienia i zależności od azjatyckiego konglomeratu terytoriów i grup etnicznych na terenach od Bałtyku do Oceanu Spokojnego, charakteryzującego się ogromną różnorodnością religijną, kulturalną i cywilizacyjną, od szamanizmu po hinduizm i islam, i doświadczenie agresji totalitaryzmu. Na to nałożył się trudny czas, który nastąpił po upadku komunistycznego imperium Związku Radzieckiego.

Trudnością była również heterogeniczność narodu ukraińskiego w wyniku celowego, trwającego 70 lat i nadal widocznego mieszania się z przybyszami z północy w celu stworzenia sztucznego narodu radzieckiego. Syberyjskie więzienia, łagry i kopalnie uranu pełne były przedstawicieli ukraińskich elit politycznych, gospodarczych i kulturalnych! Ci ludzie na zawsze pozostali na Sołowkach, w lasach Sandarmokhu i na rozległych przestrzeniach Syberii. Gułag² był tak wielki jak Związek Radziecki.

Historia Polski również pokrywa się z rosyjską geografiją cierpienia.

Ukraina nie zdołała doprowadzić do władzy sił patriotycznych na początku lat 90. XX wieku. Gdyby to się udało, niewątpliwie szybciej przeszłaby od totalitaryzmu przeszłości do nowego porządku demokratycznego. Ale tak się nie stało! Ludzie wybrali inną drogę. Większość ludzi. Demokratyczna większość. Większość postsowiecka. Większość obojętna. Zwyciężyła większość – efekt arytmetycznej demokracji. Czy to nadal demokratyczny wybór? Jak można go oceniać, gdy ludzie wybierają drogę donikąd lub na zatracenie?

Jak to się stało, że przedstawiciele narodów Estonii, Litwy i Łotwy, mimo że byli w mniejszości, zdołali po uzyskaniu niepodległości dla swoich krajów doprowadzić do władzy ruchy patriotyczne? Imperium było wtedy osłabione, a Ukraina nie wykorzystała tego okresu – była zbyt blisko, związana i zależna, przede wszystkim od części Ukraińców, którzy uważali się za obywateli imperium.

Dryfowanie Ukrainy na zasadzie „jakoś to będzie...” doprowadziło do tego, że „mamy to, co mamy”, jak powiedział pierwszy prezydent niepodległej Ukrainy, który przeszedł z fotela sekretarza ideologicznego Komunistycznej Partii Ukrainy do prezydentury nowego, pozornie niepodległego państwa. Rozwojowi państwa narodowego nie pomogło również stwierdzenie „Ukraina to nie Rosja”³ wypowiedziane przez drugiego prezydenta, wywodzącego się z „czerwonych dyrektorów” i rządzącego dwie kadencje.

Jak pokazało doświadczenie ostatniej dekady, wschód Ukrainy nie odnalazł odpowiedzi na to, czym naprawdę jest Ukraina. Przede wszystkim dla nich samych. Z takimi przywódcami trudno było iść w kierunku budowy niepodległego państwa *de facto*, a nie tylko pozornie. Ciężar sowieckiej świadomości nie pozwalał

² Gułag – „Główny Zarząd Obozów” (ros. Главное управление лагерей) – system przenoszenia ludności cywilnej i jej codziennych zajęć do zasad i warunków więziennych z wykorzystaniem pracy przymusowej i osadzenia w obozach koncentracyjnych. Znaczna część czasu istnienia sowieckiego imperium składała się z tej więziennej rzeczywistości. Przez Gułag przeszły dziesiątki milionów ludzi.

³ Prezydent Leonid Kuczma napisał książkę o takim tytule. Polskie wydanie: L. Kuczma, *Ukraina to nie Rosja*, Kraków 2004.

na przejście do społeczeństwa otwartego: otwartego na siebie, bezkompromisowego, celowego, zmotywowanego, ufającego przede wszystkim sobie.

Wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe epoki radzieckiej – hutnictwo, energetyka, budowa samolotów, elektronika, media – machnięciem magicznej różdżki prawnej w parlamencie przeszły na własność dwóch tuzinów „rodzin”, które przejęły 80% strategicznych aktywów państwa. Zwykli ludzie wyjeżdżali za granicę, aby zarobić pieniądze na przeżycie. W ten sposób utracono zdolność państwa do samodzielnego istnienia, a także siłę wspólnoty i jej przywiązanie do ojczystej ziemi. Taką wizję świata tłumaczono globalizacją i przedstawiano jako jedyną alternatywę. O ile wcześniej znaczna część bogactwa społecznego trafiała do przemysłu obronnego (a w rzeczywistości ofensywnego), który był podstawą agresywnej polityki sowieckiej, o tyle teraz dziesiątki miliardów ukraińskich zysków po cichu płyną na Cypr lub do innego raju podatkowego.

To dlatego Ukraina, ze swoimi ogromnymi zasobami, stała się dziś najbardziej niebezpiecznym krajem Europy. Ukraina miała trzeci co do wielkości arsenał broni jądrowej na świecie. Pozbyła się tej broni w zamian za gwarancje bezpieczeństwa od wielkich mocarstw świata – gwarancje, które okazały się daremne.

Próba przebudzenia Ukrainy były powstania ludowe: w 1991 roku Rewolucja na Granicy, w 2004 roku pomarańczowa rewolucja, a w 2014 roku – rewolucja godności.

Niektórzy ludzie nadal żyją w sowieckiej przeszłości, mentalnie przywiązani do nieistniejącego imperium. Wróg to wykorzystał. Kosztem niewiarygodnych wysiłków i wyrzeczeń Ukraina otwiera teraz oczy na różnicę między dobrem a złem, prawdą a kłamstwem, sprawiedliwością a niesprawiedliwością, krystalizuje swój język, wiarę, odróżnia prawdziwych przyjaciół, walczy o prawdziwą niepodległość.

Obecna wojna z Rosją, która trwa od 2014 roku, a szczególnie w fazie agresywnej od 24 lutego 2022 roku, zjednoczyła naród ukraiński. Szkoda, że cena jedności jest tak wysoka – płaci się ją ludzkim życiem, wypędzeniem ludzi z domów, zniszczeniem miast i wsi, przemysłu, dewastacją pól i upraw.

Obojętność, brak zainteresowania tym, co dzieje się dookoła i izolacja, zobrazowane terytorialnym powiedzeniem „Moja chata z kraja”, w czasach wojny musiały zostać zniweczone. Aktualna stała się inna też odnosząca się do przestrzeni, fraza: „mój dom jest na końcu drogi – najpierw spotykam wroga”. Rzeczywistość zmusza nas do zajęcia jednoznacznego stanowiska w życiu. Nadchodzą czasy zmian: kto był ostatni, będzie pierwszy... W walce o prawdziwe wartości...

Dzisiejsze wydarzenia nie pozostawiają czasu na refleksję. Nadszedł czas działania, czas czynów.

Życie przerasta wszelkie możliwości jego opisu, znane znaki i symbole nie są odpowiednie, nowe wydarzenia wypierają te, które wciąż trwają. Zdarzenia same stają się znakami, artefaktami istnienia, dramatem życia i przerastają refleksję. Nie ma energii na refleksję – pozostają tylko nagromadzone zdarzenia, fakty, dokumenty. Najbardziej bolą zniszczone domy i miasta, przedszkola i szkoły, ludzie uciekający ze swoich domów, ginący od bomb, pocisków i łusek.

Czy nam się to podoba czy nie, w chwilach silnych emocji mimowolnie spoglądamy w górę, mając nadzieję na znalezienie odpowiedzi na nurtujące nas pytania.

Czy to emocje, kiedy się krzyczy? A może to odrętwienie? Być może architektura to odrętwiała muzyka wszystkich wielkich emocji. A może to wcale nie jest muzyka, może to raczej cichy krzyk rozpaczliwego świadka, bo takie straszne rzeczy widział od dawna....

Wyczerpujemy możliwości zsekularyzowanego języka i w milczeniu patrzymy w górę. Z nadzieją, że usłyszymy objawienie o życiu. Naszym życiu. Takim, jakie jest, jakie powinno być.... Ale jako odpowiedź na spóźnione pytania, z góry przybywa teraz śmierć na skrzydłach rakiet. I uderza w życie, zabierając je. Objawienie jest odkryciem straszliwej rzeczywistości!

Architektura rozpada się na „drobny maczek” (jak mówi mój przyjaciel z Krakowa). Inny mój przyjaciel z Kijowa zbiera wysadzony beton spod zbombardowanego mostu w Makarowie pod Kijowem i przekazuje go poprzez łańcuch ludzi do mojego przyjaciela w Krakowie, który bada możliwości wykorzystania tego betonu z ponad 50 mln metrów kwadratowych zniszczonych budynków mieszkalnych na Ukrainie. Już 152 tys. budynków mieszkalnych i 60 tys. obiektów infrastruktury zostało zniszczonych od początku wojny 2022 roku.

Jeśli jedna wielka fabryka mieszkań modułowych w Bielsku Podlaskim na wschodzie Polski produkuje 60 tys. metrów kwadratowych mieszkań rocznie, to ile czasu i fabryk będzie potrzebnych do odbudowy Ukrainy? 1000 takich fabryk lub 100 fabryk w ciągu dziesięciu lat może wyprodukować te 60 mln metrów kwadratowych mieszkań. Koszt jednej fabryki to 35 mln euro, a 1000 – 35 mld euro. I to jest tylko koszt fabryk, ale jeszcze potrzeba materiałów, pracy, energii, ludzi – to jest bardzo prosty rachunek odbudowy. A wojna wciąż trwa!

Uczucia, które budzi w nas rzeczywistość, przekraczają ją, budząc głębokie obrazy z „nieświadomości zbiorowej”. W świecie narastają cywilizacyjne luki, wskazujące nie tylko na rozdarcie przestrzeni, terytoriów i zerwanych granic, ale także na przemieszanie czasów, w których różne ludy żyją we własnych światach. Lokalne systemy wartości ulegają rozerwaniu. Próby budowania jednolitego świata opartego na globalnych wartościach stają się coraz bardziej nierealne, spychane poza horyzont obecnych możliwości. Świat opiera się na uniformizacji, chce być inny. Z własnymi systemami wartości. To właśnie tam należy szukać odpowiedzi. Załatać dziury nie tylko w przestrzeni, świadomości, ale i w czasie, który otacza świat.

Oto przykład z ostatniego czasu:

- Wiosną 2022 roku w Hiszpanii odbył się Kongres Międzynarodowej Unii Architektów.
- Kraje skandynawskie wraz z Niemcami, Kanadą i Stanami Zjednoczonymi wystąpiły do Kongresu z propozycją odebrania Rosji członkostwa w Międzynarodowej Unii Architektów. Kongres nie poparł tej petycji. Przeciwno niej głosowali delegaci z Afryki, Azji, Ameryki Łacińskiej i Europy Śródziemnomorskiej.

Wiemy, że Rosja dostarcza broń do niespokojnych krajów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej, podsycając niepokoje w tych społeczeństwach. Petycja została złożona przez państwa zachodnie, które budzą coraz większą niechęć państw nie-zachodnich. Przede wszystkim jest to uprzedzenie wobec wyznawanych przez nie wartości.

Zderzenie różnych czasów istnienia. Jaka jest wartość ludzkiego życia, gdy plemiona i poszczególne narody w Afryce i Azji odbierają życie dziesiątkom i setkom tysięcy swoich rodaków o innym światopoglądzie niż ich własny? Jednocześnie co roku miliony afrykańskich dzieci umierają z głodu. Czy życie ludzkie może mieć w tych krajach jakkolwiek wartość? Ta kruchość ludzkiego życia rozprzestrzenia się po świecie jak plaga, jak wirus. Jeśli życie jest bezwartościowe, to ile warta jest kultura, społeczeństwo, jednostka, twórczość, wolność? Czas scalania powinien sprzyjać rozwojowi tych ludzi i narodów – obowiązkiem zglobalizowanej społeczności jest nieodrywanie się od korzeni życia i rzeczywistości.

Z własnego doświadczenia wiemy, czym jest reżim komunistyczny, który budując komunistyczną utopię zniszczył dziesiątki milionów ludzi we własnym kraju. Co więcej, utopia ta rozprzestrzenia swoją trującą populistyczną ideologię po całym świecie, dając początek nowym despotycznym reżimom. Niszczy ona wiarę – wiarę we wszystko, co dobre, we wszystko, co ludzkie. I to nie jest przeszłość – to jest teraźniejszość świata. Ta droga jest ślepych zaułkiem nie tylko dla cywilizacji, ale i dla czasu. Despotyczne reżimy oddają wiarę na swoje usługi i uświęcają nią swoje zbrodnie. Świat nie szuka odpowiedzi, pędzi do nieracjonalnych decyzji, nie myśląc o konsekwencjach.

Paradoksalnie, w zsekularyzowanym świecie kultura odgrywa coraz mniejszą rolę! Zamienia się w pseudoarystokratyczny snobizm elit lub rozplywa się w szarej rutynie plebejskiej obojętności.

Czy architekt może tworzyć i milczeć, gdy jego wytwory są nieustannie ostrzeliwane i niszczone razem z przebywającymi w budynkach ludźmi? Architekci jako twórcy muszą zacząć rozmawiać z tymi, którzy niszczą! Zachód stoi przed trudnym zadaniem: aby kontynuować proces integracji europejskiej, musimy najpierw zdefiniować ważne dla wszystkich wartości, dla których jesteśmy w stanie się poświęcić i oddać to, co mamy najcenniejszego.

Ukraina własną krwią udowodniła i nadal udowadnia swoje przywiązanie do humanistycznych wartości współczesnej cywilizacji!

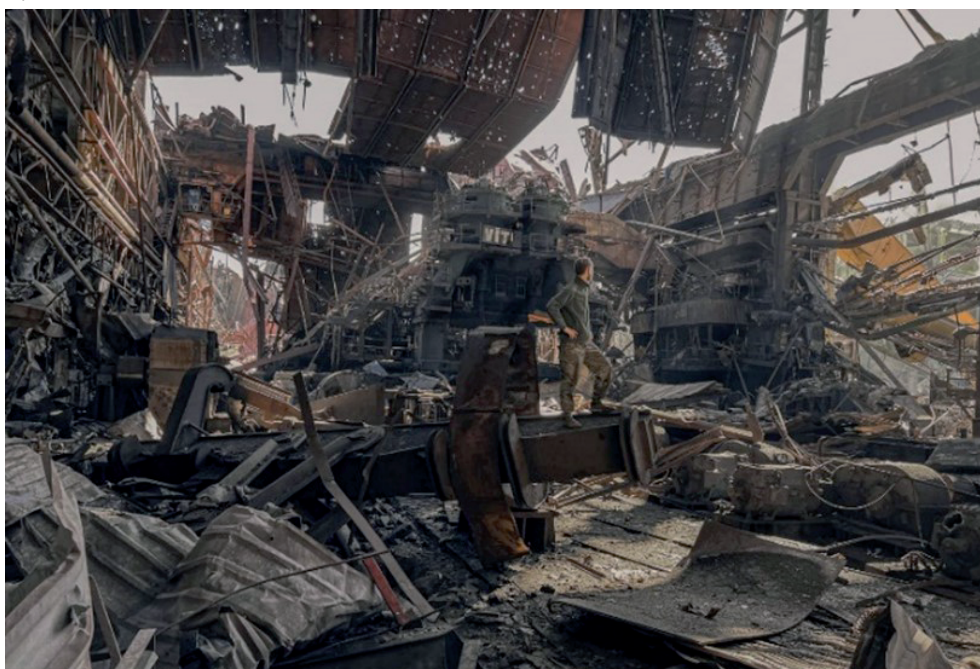
Świat jest rozdarty. Tragiczne wydarzenia łączą się w jedną ciągłą klęskę współczesnej cywilizacji. Drezno, Coventry, Warszawa – z czasu II wojny światowej, Kijów, Dniepr, Mariupol, Chersoń, Bachmut, Bucza, Irpiń, Soledar, Makarów – z wojny w 2022 roku. Okresy pokoju nie leczą napięcia, zniszczenia i cierpienia. Pokojowe i szczęśliwe czasy szybko mijają, a rany wojenne goją się za długo. Krwawią wzajemną urazą, międzypokoleniową wrogością, nietolerancją i groźbą nowych konfliktów i wojen.

Europa przez trzy pokolenia zdążyła zapomnieć, czym jest poważna, dotykająca wszystkich wojna. Cywilizacja współczesna miała zadbać o własne szczęście, zapewnienie trwałego pokoju, powstrzymanie wojen, które mogą rozprzestrzenić się na cały świat! Nie da się pielęgnować szczęścia budując wokół mur oddzielający od cierpienia. Obojętność na cierpienie innych wraca.

Gdzie jest teraz miejsce architekta?

W XX wieku architekt przeszedł ewolucję od demiurga do sługi. Od duchowości Antonio Gaudiego na początku wieku do idei równości społecznej,

1.



1. Chaos współczesnego świata. Obróńca Mariupola na bloku metalu – Azovstal. Fot. Orestes (Dmytro Kozatskyi), źródło: <https://vechirniy.kyiv.ua/news/66663/>

1. Хаос сучасного світу: захисник Маріуполя на брилі металу – „Азовсталь”. Фото Орест (Дмитро Козацький), джерело: <https://vechirniy.kyiv.ua/news/66663/>

1. The chaos of the modern world. Defender of Mariupol on a block of metal – „Azovstal”. Photo Orest (Dmytro Kozatskyi), source: <https://vechirniy.kyiv.ua/news/66663/>

rewolucji i upadku imperiów po I wojnie światowej. Od ucieleśnienia idei totalitaryzmu (Stalin, Hitler), identyfikacji narodowej ludów (np. stolica Brazylii projektu Lucio Costy i Oscara Niemeyera), ikonicznych obiektów architektury światowej do służki wielkiego kapitału.

W Ukrainie wymownym przykładem uległości architektów wobec wielkiego biznesu jest przekształcenie w latach 90. XX wieku i początku dwutysięcznych centralnej części Kijowa w gęste skupisko nieruchomości komercyjnych w postaci przypadkowych budynków, które wypełniły niemal wszystkie otwarte i niezagospodarowane przestrzenie stolicy. Inne miasta wyglądają podobnie.

Teraz architekt musi stać się istotnym pośrednikiem pomiędzy wszystkimi uczestnikami kształtowania środowiska życia. Odzyskać utracone centralne miejsce, wokół którego obracają się interesy środowiska. Z pomocą swojego zawodu zrównoważyć różne znaczenia w przestrzeni, wypełniać zadanie zmaterializowania i pomnożenia wartości ludzkich w przestrzeni: od globalnych wartości cywilizacyjnych do tradycji lokalnych.

Brak wykształcenia i niezajomość kultury ukraińskich architektów powinny ustąpić miejsca świadomej twórczości, znajomości własnej historii i architektury, wyczuciu tego, co rodzime i wartościowe dla danego miejsca, przestrzeni i czasu. Początki architektury ukraińskiej mają niekwestionowane źródła w dziedzictwie epoki książęcej XI–XIV wieku, kozackiego baroku XVI–XVIII wieku i stylu narodowego XIX–XX wieku. Dlatego tak ważne dla architektów są architektoniczne i przestrzenne poszukiwania przejawów sacrum jako duchowej odpowiedzi na pytania naszych czasów. Architekt musi pozbyć się społecznej roli pracownika usługowego i odzyskać ważne miejsce w budowie świata poprzez tworzenie środowiska pełnego ducha dla ludzkiej egzystencji!

Modernizm jako sposób myślenia i poznania zostaje zastąpiony przez poza-historyczną kombinatorykę postmodernizmu, by ustąpić miejsca dekonstrukcji całego wcześniej skonstruowanego świata. Ruch tych nowych paradygmatów wprowadził w obszar wiedzy zjawiska niejednoznaczne, charakteryzujące się niestabilnością i nieprzewidywalnością. Nauka dotarła do punktu radykalnej niepewności absolutnych podstaw świata, które nie są w stanie stworzyć racjonalnego umysłu, który dostrzegłby swoje własne ograniczenia. Teoria kwantowa udowodniła, że niemożliwe jest ogólne poznanie świata rzeczywistego jedynie poprzez racjonalne doświadczenie. Niepewność podstaw poznania, która okazała się mało istotna dla współczesnej nauki, otwiera jednak przed człowiekiem nowe możliwości wpływania na własny los i brania za niego odpowiedzialności. Odpowiedzialność i ludzka wola muszą iść w parze z odkryciami naukowymi.

Wojny przyciągają ludzi, a ludzie przyciągają wojny. W 2022 roku praktyka wdrażania chaosu wyglądała tak, jak na ilustracji 1. Po co istnieje cała mądrość świata, skoro mamy dziś taką rzeczywistość?

Czasem dobrze jest wrócić do dziecięcej percepcji – niesie ona cechy i znaki przyszłości. Ze swoją szczerością i otwartością na świat. Nie tylko dlatego, że „dzieci są królestwem Bożym”, ale także dlatego, że dzieci są przyszłością ziemskiego królestwa. Jako ilustracje do tego artykułu wybrałem rysunki wykonane przez przesiedlone dzieci pochodzące ze wschodniej Ukrainy i przebywające w lwowskich szpitalach pod opieką artystek Natalii Pavliuk i jej córki Justyny. Rysunek zatytułowany „Zamknięte niebo nad Ukrainą” (il. 2), przedstawia ratunek dla dzieci, rodziców, braci i sióstr, całej Ukrainy, a może i całego świata. Pokazuje jak niespodziewanie można znaleźć proste rozwiązania złożonych problemów, tak proste, że aż niezauważane... (il. 3).

O tych rysunkach pisał „New York Times”⁴, a sekretarz stanu USA Anthony Blinken podziwiał je na wystawie w Muzeum Sztuki Współczesnej w Chicago w styczniu 2023 roku⁵ i mówił o nich w swoim wystąpieniu na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie inwazji rosyjskiej w Ukrainę 24 lutego 2023⁶.

W większości starożytnych kosmogonii ludów pierwotnych obrazem wszechświata jest jajko jako pierwiastek życia, początek życia. W tradycji ukraińskiej obraz ten trwa do dziś w postaci zdobionej pisanki, symbolizującej wieczne odrodzenie, zmartwychwstanie i zwycięstwo życia nad śmiercią (il. 4a).

Być może najpełniejszym symbolem ukraińskiej współczesności jest granat malowany jak pisanka. Ten wojskowo-sakralny obraz wskazuje na archetyp – jajko – symbol wszechświata oraz na znaczenie wielkanocnej pisanki, symbolizującej nowe życie i początek wszystkiego. Kosmologiczny Wielki Wybuch, odwieczny dylemat przyczyny, z także pierwotne poczucie kruchości świata, jego samo-płynności (bo granat jest prawdziwy!), które przywróciły nasze czasy (il. 4b).

⁴ <https://www.nytimes.com/2023/01/03/arts/design/ukraine-children-war-art.html> (dostęp: 3.01.2023).

⁵ <https://youtu.be/k7nGNKyqlGo> (dostęp: 20.01.2023).

⁶ <https://www.c-span.org/video/?c5058783/secretary-blinken-nations-world-continue-stand-ukraine> (dostęp: 24.02.2023).

2.



2. Zamknięte niebo nad Ukrainą, źródło: N. Pavlyuk
2. Закрите небо над Україною, джерело:
Н. Павлюк
2. Closed sky above Ukraine, source: N. Pavlyuk

3.



3. Otwarte niebo i światło słoneczne nad Ukrainą,
źródło: N. Pavlyuk
3. Відкрите небо і сонячний світ над Україною,
джерело: Н. Павлюк
3. Open sky and sunshine over Ukraine, source:
N. Pavlyuk

4. a – Pisanka huculska z Dzembroni w Karpatach,
b – Granat jako pisanka; fot. autor

4. a – Гуцульська писанка з Дземброні
в Карпатах, б – граната-писанка, Фото автор
4. a – Hutsul Easter egg from Dzembron in the
Carpathians (a), b – pomegranate Easter egg,
photo by author

4a.



4b.



Czy człowiek się ostatecznie, jeśli Wielki Wybuch przeniesie się z wymiaru kosmicznego do ludzkiego?

Pozostaje pytanie – w czyich rękach jest ten środek Wybuchu?

Boga?

Człowieka?

Kogo?

I co z tym zrobimy?

To zależy od nas – od każdego z nas!

Роздуми архітектора у часі війни – СЛОВОМ ВСТУПУ

*Українці оживили Біблію для світу – Давид
протистоїть Голіафу,
хресна дорога має станції в Бучі та Бородян-
ці, Маріуполі та Сумах,
Ісус страждає зі своїм народом.
Ми пережили унікальний Великий піст
і Страсний тиждень.
І ми молимося, щоб цей Хрест знову привів до
Воскресіння,
до перемоги життя над смертю*

Виступ перед випускниками університету
Нотр Дам,
Архієпископ Борис Гудзяк, Митрополит Фі-
ладельфійський¹

Я хочу поділитися з вами своїми думками. Я не буду говорити про війну. Я не хочу говорити про війну. Я хочу поговорити про інші речі. Про цінності. Але я також буду говорити про війну, бо вона хоче знищити цінності. Війна, що руйнує цінності, але водночас очищає ті, які не можуть бути знищені нею.

Те, що має найвищу цінність для нас, людей, також має найвищу вартість. Мабуть, кожен погодиться, що життя кожного з нас є такою цінністю. Життя як таке. Просто життя. Завдяки нашому життю існує наш світ. І завдяки життю усіх існують світи усіх. І усі світи існують, поки є усі. А як когось не стає, то й світу меншає на один світ когось. І світ не цілий і не повний, якщо чийогось світу нема. І це вже може й не світ, тому що когось там більше немає....

Чому ми на своєму шляху дійшли до війни? – це питання ми будемо ставити собі ще довго! Світ дозрів до війни в своїх руйнівних проявах. Чий світ? Наш світ? Чи може світ усіх? Чи теж світ кожного? Чи мій світ також? І що ми, я, зробили, щоб цього не відбулося?

Але чому криза світу вибухла в Україні? Чому Україна притягнула до себе цю війну? До конфронтації дозріли два способи устрою світу – демократичний і тоталітарний. Чи має це протистояння також особистий вимір? Вимір кожного? Чи стосується це нас, мене?

Виявилось – так, стосується! І мене, і кожного, й усіх разом...

Напевне, у багатьох борються всередині ці два полюси тяжіння – до відкритості, рівності, творчості – з одного боку, і до замкнутості, підпорядкування, рутини – з другого. Один полюс запалює і творить, інший – гасить і умертвляє. Україна, бажаючи перейти з однієї системи в іншу, опинилася на вибуховій межі зіткнення цих світів. Чи це сталося випадково? Очевидно, що – ні. Можна припустити, що це стосується не лише України, не лише війни, а всіх і всюди, бо ми створюємо, справді кажучи, унікальний єдиний світ.

Тоталітарний тягар України – її історія: 400 попередніх років співіснування та залежності від азійського конгломерату територій та етносів від Балтики до Тихого океану, який виявив розмаїття релігій, рівнів і типів свідомості від шаманізму до індуїзму та ісламу, і постійно розгортав агресію тоталітаризму на нашій землі. До цього додалися непрості часи, що настали одразу після розпаду комуністичної імперії.

¹ Українці оживили Біблію для світу – владика Борис Гудзяк: <https://zbruc.eu/node/111883> (доступ: 15.05.2022).

А також неоднорідність української нації внаслідок цілеспрямованого 70-річного (це видно і в глибині століть) змішування з прибульцями з півночі для створення штучного радянського народу. Натомість українська політична та культурна еліта регулярно наповнювала сибірські тюрми, ГУЛАГи² та уранові шахти людьми – цвітом нації! Ця українська політична, мистецька та ділова еліта назавжди залишилася на Соловках, у лісах Сандармоху, на безкрайніх просторах Сибіру. ГУЛАГ був розміром з Радянський Союз.

Польща теж має цю російську географію страждань як власну історію.

Україна не змогла привести до влади патріотичні сили на початку 1990-х років. Безсумнівно, це був би швидший перехід від тоталітаризму минулого до нового демократичного порядку. Але цього не сталося! Люди обрали інший шлях. Більшість людей. Демократична більшість. Пострадянська більшість. Байду-жа більшість. Більшість перемогла. Чи була тут позитивною арифметична демократія? І чи це можна назвати демократією, якщо люди стелять собі дорогу у нікуди, або у погибель?

Але чому автохтонним націям Естонії, Литви та Латвії, які були у меншості, вдалося, здобувши незалежність для своїх країн, привести до влади патріотичні рухи? Імперія тоді ослабла, і цим періодом Україна не скористалася – вона була надто близька до імперії в різних іпостасях, пов'язана і залежна насамперед від частини українців, яких імперія асимілювала як своїх громадян.

Український дрейф за принципом “якось буде...” призвів до того, що “маємо те, що маємо”, – як казав перший президент незалежної України, який пересів з крісла

секретаря з ідеології Компартії України у президентське крісло нової, здавалося б, незалежної держави. Не сприяла розбудові національної держави і декларація другого президента України упродовж двох президентських термінів, вихідця з “червоних директорів”, про те, що “Україна – не Росія”³, як написано в назві його однойменної книги. Як показав досвід минулого десятиліття, Схід України так і не знайшов відповіді – чим насправді є Україна. Насамперед для них. З такими вождями важко було йти на шляху побудови незалежної держави де-факто, а не позірно.

Тягар радянської свідомості не дозволяв перейти до відкритого суспільства. Перш за все, відкритого до себе, безкомпромісного, цілеспрямованого, вмотивованого, довірливого насамперед до самого себе.

Частина людей далі живе в радянському минулому, ментально пришта до неіснуючої імперії. Цим і скористався ворог. Якою ціною неймовірних зусиль і жертв Україна тепер відкрила очі на різницю між добром і злом, правдою і брехнею, справедливістю і несправедливістю, кристалізуючи мову, віру, розрізняючи справжніх друзів, борючись за справжню незалежність.

Великі промислові підприємства радянської епохи – металургія, енергетика, авіабудування, електроніка, медіа – шляхом чарівного помаху правничої палички у парламенті перейшли у власність двох десятків “сімей”, які прибрали до рук 80% державних стратегічних активів.

Люди, натомість, виїжджали за кордон на заробітки, щоб вижити. Так втрачалась здатність держави до самостійного існування, а також сила громади та її прив'язаність до рідної землі. Під це проштовхувалися теорії глобалізації як безальтернативного бачення світу.

Якщо раніше значна частина суспільного багатства йшла в оборонну (а фактично

² ГУЛАГ – «Главное управление лагерей» (рос.) – система переведення цивільного люду і його повсякденної діяльності на тюремні правила і умови із застосуванням примусової праці та триманням у концентраційних таборах. Значна частина існування радянської імперії складала саме цю тюремну дійсність. Через ГУЛАГ пройшли десятки мільйонів людей.

³ Л. Кучма, *Україна — не Росія*, Москва 2004.

в наступальну) промисловість, яка була основою агресивної радянської політики, то тепер десятки мільярдів українських прибутків спокійно перетікають в офшорний Кіпр та інші сірі економічні куточки світу.

Ось чому Україна, з її величезними ресурсами, сьогодні стала найбіднішою країною Європи. Україна мала третій за величиною арсенал ядерної зброї у світі. Вона позбулась цієї зброї в обмін на гарантії безпеки від великих світових держав, які виявилися марними.

Спроби пробудити Україну були зроблені народним здвигом: у 1991 році – революцією «На граніті», у 2004 році – Помаранчевою революцією та у 2014 році – Революцією Гідності.

Нинішня війна з росією, яка триває з 2014 року, а особливо в її агресивній фазі з 24 лютого 2022 року, однак об'єднала український народ. Шкода, що ціна єдності надто висока – вона заплачена людськими життями, вигнанням людей з рідних домівок, руйнуванням міст і сіл, промисловості, спустошенням полів і врожаїв.

Якщо у свідомості є образ байдужості – “моя хата скраю” і мені не цікаво, що відбувається довкола, то ця межа думки створила ізольованого маргінала. Територіальна маргінальність просякла і кризь свідомість. Тепер, у час війни, це прислів'я очистилось від надлишкового суб'єктивізму – “моя хата скраю – першим ворога стрічаю”. Дійсність змушує мати однозначну життєву позицію. Приходять часи змін: хто був останнім, буде першим... У боротьбі за справжні цінності...

Сьогоднішні події не залишають часу на роздуми. Настав час для дій, час для вчинків.

Життя переростає будь-які засоби його опису, знаки не встигають його позначати, нові події витісняють події, які ще тривають. Події самі стають знаками, артефактами існування, драмою життя, випереджують рефлексію. На рефлексію немає сил – залишаються лише нагромаджені події, факти,

документи. Найболючіше – це зруйновані будинки і міста, дитячі садки та школи, люди, які тікають зі своїх домівок, гинуть від бомб, ракет і снарядів.

Хочемо ми того чи ні, але в моменти сильних емоцій ми мимоволі піднімаємо очі вгору, сподіваючись знайти відповіді на свої запитання. Чи емоція – це коли ти кричиш? Чи коли це – заніміння? Можливо, архітектура – це заніміла музика всіх великих емоцій. А може, це і не музика зовсім, може, це скоріше мовчазний крик розпачі свідка, тому що він бачив такі страшні речі протягом тривалого часу....

Вичерпуємо можливості секуляризованої мови і мовчки дивимось вгору. Сподіваючись почути одкровення про життя. Наше життя. Як є, як має бути.... Але згори, як відповідь на запізнілі запитання, на крилах ракет тепер прилітає смерть. І вона вражає життя, забираючи його. Одкровення – це відкривання страшної дійсності!

Архітектура розсипається на «дрібний мачок» (як каже мій друг з Кракова). Інший мій друг з Києва збирає цей стертий вибухом бетон з-під розбомбленого мосту в Маркаві під Києвом і передає його через ланцюжок людей моєму другові з Кракова, який досліджує можливості використання цього бетону з понад 50 мільйонів квадратних метрів зруйнованих житлових будинків в Україні. 152 тисячі житлових будинків і 60 тис. об'єктів інфраструктури – знищення на початок березня 2023 року.

Якщо одна велика фабрика житлових модульних будинків у Більську Підляшським на сході Польщі продукує за рік 60 тис. кв. м житлової площі, то скільки ж часу і фабрик буде потрібно для відбудови України? – 1000 таких фабрик за рік або 100 фабрик протягом десяти років можуть виготовити ці 60 млн. кв. м житла. Вартість однієї фабрики 35 млн. євро, а 1000 – 35 млрд. євро. І це лише вартість фабрик, а ще матеріали, робота, енергія,

люди – ось проста реальна арифметика відбудови. А війна все ще триває!

Реальність спонтанно викликає відчуття за межами реальності, пробуджуючи глибинні образи з “колективного несвідомого”. Секуляризовані суспільства недооцінили силу того, що знаходиться за межами раціонального світу, мови, символів, традицій і ритуалів. У світі зростають цивілізаційні розриви, що свідчать не лише про розірваність просторів, територій і зламані кордони, але й про змішання часів, у яких різні народи живуть у власних світах. Локальні системи цінностей розриваються. Спроба побудувати єдиний світ, заснований на глобальних цінностях, стає все більш нереалістичною, витісняється за горизонт поточних можливостей сьогодення. Світ опирається одноманітності, він хоче бути різним. З власними системами цінностей. Тут треба шукати відповідей. Латати дірки не лише у просторі, свідомості, але і в часі, який огортає світ.

Ось нещодавній приклад.

Навесні 2022 року в Іспанії відбувся Конгрес Міжнародної спілки архітекторів.

Скандинавські країни разом з Німеччиною, Канадою та США звернулися до Конгресу з пропозицією позбавити росію членства в Міжнародній спілці архітекторів. Конгрес не підтримав петицію. Делегати з Африки, Азії, Латинської Америки та Середземноморської Європи проголосували проти.

Ми знаємо, що Росія постачає зброю в неспокійні країни Африки, Азії та Латинської Америки, підливаючи масла у вогонь неспокою у цих суспільствах. Петиція була висунута західною культурою, проти якої все більше зростає упереджене ставлення до незахідних культур. Перш за все, це упереджене ставлення до їхніх цінностей.

Зіткнення різних часів буття. Яку цінність має людського життя, коли в Африці та Азії племена і окремі народи забирають життя десятків і сотень тисяч своїх співвітчизників

з відмінним від них світоглядом. Водночас мільйони африканських дітей щороку помирають від голоду. Чи може мати хоч якусь цінність людське життя у цих країнах? Ця нікчемність людського життя поширюється світом, як чума, як вірус. Якщо життя нічого не варте, то чого варті культура, суспільство, особистість, творчість, свобода? Зшивання часу має полягати у сприянні розвитку цих людей, народів – це обов'язок зглобалізованої свідомості, аби не відірватися від коренів життя, дійсності.

Ми чудово знаємо на власній шкірі, що таке комуністичний режим, який знищив десятки мільйонів людей у власній країні, будуючи комуністичну утопію. Більше того, ця утопія поширює свою отруйну ідеологію по всьому світу, породжуючи нові деспотичні режими. Вона руйнує віру – віру в усе добре, в усе людське. І це не минуле – це сьогодення світу. Така дорога є тупиковою не лише цивілізації, але й часу. Деспотичні режими ставлять віру собі на службу, освячують нею свої злочини, використовують потенціал релігійної енергії. Світ не шукає відповідей, кидається необґрунтованими рішеннями, не думаючи про наслідки.

Парадоксально, але в секуляризованому світі культурний продукт відіграє дедалі меншу роль! Культура перетворюється на псевдоаристократичний снобізм еліти або розчиняється в сірій буденності плебейської байдужості.

Чи може архітектор творити і мовчати, коли його творіння постійно обстрілюють і знищують разом із самими людьми? Архітектори як творці повинні почати говорити з тими, хто руйнує! Перед Заходом стоїть складне завдання: продовжити процес європейської інтеграції – найперше створити суспільство цінностей, заради яких ми здатні жертвувати собою, віддавати найдорожче.

Власною кров'ю Україна довела і доводить свою відданість гуманістичним цінностям сучасної цивілізації!

Час світу розривається. Дрезден, Ковентрі, Варшава – з Другої світової війни, Київ, Дніпро, Маріуполь, Херсон, Бахмут, Буча, Ірпінь, Соледар, Макарів – з нинішньої війни 2022 року – зшивають світ в одну суцільну поразку сучасної цивілізації. Латки миру в цей час не покривають безмежного тіла напруженості, руйнувань і страждань воєнного часу в цьому світі. Мирні, щасливі часи минають швидко, а рани війни не гояться дуже довго. Вони кровоточать взаємними образами, ворожістю між поколіннями, нетерпимістю та загрозою нових конфліктів і воєн.

Європа пережила три покоління без великої війни. Яка дивна цивілізаційна європейська нездатність подбати про власне щастя, забезпечити тривалий мир, стримати цю війну, що може розлитися на весь світ! Щастя не можна виплекати, відгородившись стіною від довкільних страждань. Спокій, байдужість до страждань інших бумерангом повертається до спокою байдужих.

Де місце архітектора тепер?

Архітектор у XX столітті пройшов еволюцію від деміурга до слуги. Від вершини Духу Антоніо Гауді на початку століття до ідей соціальної рівності, революції і розпаду імперій після I світової війни. Від втілювача ідей тоталітаризму (Сталіна, Гітлера), також і національної ідентифікації народів (наприклад, столиця Бразилії, запроєктована Лусіо Коста і Оскаром Німейером), знакових об'єктів світової архітектури до слуги великого капіталу.

В Україні показовим прикладом услужливої постави архітекторів перед великим бізнесом є перетворення центральної частини столиці – Києва у 1990–2000-х роках на тісне скупчення комерційної нерухомості у вигляді випадкових будівель, що заповнили майже всі відкриті і вільні від забудови простори столиці України. Подібно виглядають й інші міста.

Тепер же архітектор мусить стати авторитетним посередником-медіатором між

усіма учасниками формування середовища життя людей. Власне, повернути собі втрачене місце центру, довкола якого обертаються інтереси середовища. За допомогою свого фаху урівноважити у просторі різні смисли, виконати цивілізаційне гуманістичне завдання – втілити і примножити у просторі людські цінності: від глобальних цивілізаційних до локальних місцевих традицій.

Недоосвіченість і культурна нерозбірливість українського архітектора мають уступити місце свідомій творчості, знанню справжньої рідної історії та архітектури, відчуттю автохтонного, свого, ціннісного для конкретних місця, простору і часу. Витоки української архітектури мають незамулені джерела у спадщині княжої доби XI–XIV століть, козацького бароко XVI–XVIII століть, національного стилю XIX–XX століть. Тому для архітекторів такі важливі архітектурно-просторові пошуки проявів сакрального як духовної відповіді на питання сучасності. Архітектор має позбутися суспільної ролі працівника зі сфери послуг, повернути собі важливе місце у конструюванні світу через створення одухотвореного середовища буття людини!

Модернізм як спосіб мислення і пізнання змінюється позаісторичною комбінаторикою постмодернізму, щоб дати місце деконструкції всього раніше сконструйованого світу. Рух цих нових парадигм вивів на предметне поле пізнання неоднозначні явища, для яких характерні нестабільність та непередбачуваність. Наука дійшла до межі радикальної невизначеності абсолютних основ світу, які не в змозі створити раціональний розум, що побачив би власні межі. Квантова теорія довела неможливість пізнати реальний світ загалом лише через раціональний досвід. Проте невизначеність основ пізнання, які виявились неістотними для сучасної науки, відкриває нові можливості людини впливати на власну долю і брати за це відповідальність.

Відповідальність та воля людини мають йти поруч наукових відкриттів.

Війни до себе притягують людей, а люди притягують до себе війни. У 2022 році практика втілення хаосу виглядала так, як показано на рис. 1. Для чого існує уся мудрість світу, якщо ми маємо таку дійсність сьогодні?

Іноді добре повертатися до дитячого сприйняття – воно несе в собі якості та знаки майбутнього. Своєю щирістю та відкритістю до світу. Не тільки тому, що “діти – це Царство Боже”, але й тому, що діти – у земному царстві його майбутнє. Ілюстраціями до статті я обрав малюнки, виконані дітьми-переселенцями зі сходу України у львівських лікарнях під опікою художниць Наталії Павлюк та її доньки Юстини. Малюнок дитини під назвою. “Закрите небо над Україною” (рис. 2), яке врятує дітей, батьків, братів і сестер, всю Україну, а можливо і весь світ, показує – які несподівано прості рішення складних проблем можна знайти, які не помітні своєю простотою... (рис. 3).

Про ці малюнки писала газета New York Times⁴, а держсекретар США Ентоні Блінкен дивувався ними на виставці в Музеї сучасного мистецтва в Чикаго в січні 2023 року⁵ і говорив про них у своєму виступі на засіданні Ради Безпеки ООН, присвяченому російському вторгненню в Україну 24.02.2023 року⁶.

У більшості давніх космогоній первісних народів образом Всесвіту виступає яйце як первень життя, його начало начал. В українській традиції цей образ триває і дотепер у формі прикрашеної великодньої писанки, що символізує вічне відродження, воскресіння, перемогу життя над смертю (рис. 4а).

Можливо, найбільш всеохопним символом української сучасності можна вважати гранату, розписану як писанку. У цьому військово-сакральному образі втілилась і праформа-архетип яйця – символу Всесвіту, до якого відсилає писанковий взір, і міф про Яйце-Райце, з якого усе вийшло і космологічний Великий вибух, і правічна дилема першопричини, первинності-вторинності, причинності-наслідковості і відновлене нашим часом теж споконвічне відчуття крихкості Світу, його самоліквідності (бо граната ж справжня!) (Рис. 4б).

Чи залишиться людина, якщо Великий Вибух перейде з космічного на людський вимір?

Лишається питання – у чиїх руках цей засіб Вибуху?

Бога?

Людини?

Кого?

І що ми з цим зробимо...

Давати відповідь нам – кожному!

⁴ <https://www.nytimes.com/2023/01/03/arts/design/ukraine-children-war-art.html> (доступ: 3.01.2023).

⁵ <https://youtu.be/k7nGNKyqlGo> (доступ: 20.01.2023).

⁶ <https://www.c-span.org/video/?c5058783/secretary-blinken-nations-world-continue-stand-ukraine> (доступ: 24.02.2023).

Thoughts of an Architect in Time of War – Foreword

Ukrainians have made the Bible come alive for the world — David withstands Goliath, the Way of the Cross has stations in Bucha and Borodianka, Mariupol and Sumy, Jesus suffers with his people. We had Lent and Holy Week like no other. We pray that the Cross will again lead to the Resurrection, to the victory of life over death

Address to the graduates of the University of Notre Dame, Archbishop Borys Gudziak, Metropolitan of Philadelphia¹

I want to share my thoughts with you. I will not talk about the war. I do not want to talk about war. I want to talk about other things: about values. But I will also talk about war because it wants to destroy values. A war that destroys values, but at the same time, purifies those that cannot be destroyed by it.

What has the highest value to us humans also has the highest cost. Probably, everyone will agree that the life of each of us is such a value. Life as it is. Just life. Our world exists because of our lives. And, thanks to everyone's life, everyone's worlds exist. And all worlds exist as long as there is everyone. And if someone is gone, then the world also reduces by someone's one world. And the world is not whole and not complete if someone's world is not there. And this may not be

the world anymore, because someone is not there anymore...

Why has our way brought us to war? – we will keep asking this ourselves for a long time! The world is ripe for war in its destructive manifestations. Whose world? Our world? Maybe, the world of all? Or maybe, everyone's world? Or my world too? And what did we, did I, do to prevent this?

But why did the world crisis start in Ukraine? Why did Ukraine attract this war? Two ways of organizing the world – democratic and totalitarian – are ripe enough for confrontation. Does this confrontation also have a personal dimension? A dimension of everyone? Is it related to us, to me?

It turned out, it is! To me, everyone, and all together...

Probably, for many, these two poles of attraction are fighting inside – attraction of openness, equality, and creativity on the one hand, and of closedness, submission, routine – on the other. One pole ignites and creates, and the other extinguishes and kills. Wanting to transition from one system to another, Ukraine found itself on the explosive verge of a collision of these worlds. Did it happen by accident? Obviously, not. It can be assumed that this applies not only to Ukraine, not only to the war, but to everyone and everywhere, because we are creating a unique single world.

The burden of Ukraine is its history: the previous 400 years of coexistence and dependence on the Asian conglomerate of territories and ethnicities from the Baltic to the Pacific Ocean, which has revealed a variety of religions, levels and types of consciousness from shamanism to Hinduism and Islam, and constantly unleashed the aggression of totalitarianism on our land. Added to this

¹ *Ukrayintsi ozhyvlyu Bibliyu dlya svitu – vладыka Borys Gudzyak [Ukrainians have made the Bible come alive for the world – Bishop Borys Gudziak]: <https://zbruc.eu/node/111883> (access: 5/15/2022).*

were the difficult times that came immediately after the collapse of the communist empire.

And also, the heterogeneity of the Ukrainian nation as a result of purposeful 70-year (this is visible even in the depths of centuries) mixing with aliens from the north to create an artificial Soviet nation. Instead, the Ukrainian political and cultural elite regularly filled Siberian prisons, gulags², and uranium mines with people – and those people were the flower of the nation! This Ukrainian political, artistic, and business elite remained forever in Solovki, in the forests of Sandarmok, in the endless expanses of Siberia. The Gulag was the size of the Soviet Union.

Poland also has this Russian geography of suffering as part of its own history.

Ukraine failed to bring patriotic forces to power in the early 1990s. Undoubtedly, it would have made a faster transition from the totalitarianism of the past to a new democratic order. But this did not happen! People chose a different path. Most people. Democratic majority. The post-Soviet majority. An indifferent majority. The majority won. Was arithmetic democracy positive here? And can it be called a democracy if people pave their way to nowhere or to destruction?

But why did the indigenous nations of Estonia, Lithuania, and Latvia, who were in the minority, manage to bring patriotic movements to power after gaining independence for their countries? The empire weakened then, and Ukraine did not take advantage of this period – it was too close to the empire in various guises, connected and dependent primarily on a part of Ukrainians, whom the empire had assimilated as its citizens.

The Ukrainian drift based on the “it will work out somehow...” principle led to the fact that “we have what we have”, as the first President of

independent Ukraine said – the one who moved from the chair of the ideological secretary of the Communist Party of Ukraine to the presidential chair of the new, seemingly independent state. The declaration of the second Ukrainian President during two presidential terms, a former “red director”, who said that “Ukraine is not Russia”³ and wrote it in the title of his book, did not contribute to the development of the national state either. As the experience of the past decade has shown, the East of Ukraine has not yet found an answer to what Ukraine really is. To them in the first place. Having leaders like this, it was difficult to go on the path of building an independent state in fact and not just in appearance.

The burden of Soviet consciousness prevented the transition to an open society. Society is open first to the self: uncompromising, goal-oriented, motivated, trusting to oneself.

Some people continue to live in the Soviet past, mentally sewn to the defunct empire. The enemy took advantage of this. At what cost of incredible efforts and sacrifices, Ukraine has now opened its eyes to the difference between good and evil, truth and lies, justice and injustice, crystallizing language, faith, seeing true friends, and fighting for true independence.

Large industrial enterprises of the Soviet era – metallurgy, energy, aircraft construction, electronics, media – by a magical wave of the legal wand in the parliament passed into the ownership of two dozen “families”, which took 80% of the state’s strategic assets.

Instead, people went abroad to earn money to survive. Thus, the ability of the state to exist independently was lost, as well as the strength of the community and its attachment to the native land. Theories of globalization as an unalternative vision of the world were pushed as part of this.

While earlier, a significant part of the public wealth went to defense (and actually to

² Gulag is the “Main Administration of camps” (rus.) – a system of transferring civilians and their daily activities to prison rules and conditions with the use of forced labor and detention in concentration camps. A significant part of the existence of the Soviet empire was this prison reality. Tens of millions of people passed through the Gulag.

³ L. Kuchma, *Ukrayina — ne Rosiya (Ukraine is not Russia)*, Moscow 2004.

the offensive) industry, which was the basis of the aggressive Soviet policy, now tens of billions of Ukrainian profits are quietly flowing to offshore Cyprus and other tax havens.

That is why Ukraine, with its huge resources, has become the poorest country in Europe today. Ukraine had the third largest arsenal of nuclear weapons in the world. It got rid of these weapons in exchange for security guarantees from major world powers, which turned out to be useless.

Attempts to awaken Ukraine were made by a popular movement: in 1991 – the “On Granite” revolution, in 2004 – the Orange Revolution and in 2014 – the Revolution of Dignity.

The ongoing war with Russia, which has been going on since 2014, and especially in its aggressive phase since February 24, 2022, has nevertheless united the Ukrainian people. It is a pity that the price of unity is too high – it has been paid for with human lives, expulsion of people from their homes, destruction of cities and villages, industry, devastation of fields and crops.

If there is an image of indifference in mind – “my house is at the end of the village, so it’s none of my business” and I do not care what is happening around, then this border of thought has created an isolated margin. Territorial marginality permeated through consciousness. Now, during the war, this proverb has been cleansed of excessive subjectivism – “my house is at the end of the village, so I am the first to meet the enemy.” Reality forces you to have an unambiguous position in life. Times of change are coming – who was last shall be the first... In the struggle for true values...

Today’s events leave no time for reflection. It’s time for action, time for deeds.

Life outgrows any means of its description; signs do not have time to mark it; new events supersede events that are still ongoing. Events themselves become signs, artifacts of existence, the drama of life, and precede reflection. There is no energy for reflection – only accumulated events, facts, and documents remain. The most

painful thing is seeing the destroyed houses and cities, kindergartens and schools, people fleeing their homes, dying from bombs, missiles and shells.

Whether we like it or not, but in moments of strong emotions, we involuntarily look up, hoping to find answers to our questions. Is it an emotion when you scream? Or is it when you are numb? Perhaps, architecture is the muted music of all great emotions. Or maybe, it’s not music at all; maybe, it’s more the silent cry of despair of a witness because they’ve seen such terrible things for so long...

We exhaust the possibilities of secularized language and silently look up, hoping to hear revelations about life. Our life. As it is, as it should be... But as an answer to late questions, death flies on the wings of missiles from above now. And it strikes life by taking it away. Revelation is the discovery of a terrible reality!

The architecture crumbles into a “poppy seeds” (as my friend from Krakow says). Another friend of mine from Kyiv collects this blasted concrete from under the bombed-out bridge in Markariv near Kyiv and passes it through a chain of people to my friend from Krakow, who is studying the possibilities of using this concrete from over 50 million square meters of destroyed residential buildings in Ukraine. 152,000 residential buildings and 60,000 infrastructure facilities have been destroyed by the beginning of March 2023.

If one large factory of residential modular buildings in Bielsk-Podlaski in the east of Poland produces 60,000 square meters of living space per year, how much time and how many factories would it take to rebuild Ukraine? – 1,000 such factories per year or 100 factories per ten years can produce these 60 million square meters of housing. The cost of one factory is 35 million Euros, and 1000 factories would be 35 billion Euros. And this is just the cost of factories, but there are also materials, work, power supply, people – this is the simple real arithmetic of reconstruction. And the war is still going on!

Reality spontaneously evokes sensations beyond reality, awakening deep images from the “collective unconscious.” Secularized societies have underestimated the power of that which lies beyond the rational world, language, symbols, traditions, and rituals. Civilizational gaps are growing in the world, which indicate not only the rupture of spaces, territories, and broken borders, but also the confusion of times in which different peoples live in their own worlds. Local value systems are breaking down. The attempt to build a single world based on global values is becoming more and more unrealistic, pushed beyond the horizon of current possibilities today. The world resists uniformity: it wants to be different, with its own value systems. We have to look for answers here. Patching holes not only in space and consciousness, but also in time that envelops the world.

Here is a recent example.

In the spring of 2022, the Congress of the International Union of Architects was held in Spain.

The Scandinavian countries, along with Germany, Canada and the USA, appealed to Congress with a proposal to deprive Russia of membership in the International Union of Architects. The Congress did not support the petition. Delegates from Africa, Asia, Latin America and Mediterranean Europe voted against it.

We know that Russia supplies weapons to troubled countries in Africa, Asia, and Latin America, adding fuel to the fire of unrest in those societies. The petition was brought forward by a Western culture against which there is a growing prejudice to non-Western cultures. First, it is a biased attitude toward their values.

This represents a clash of different phases of existence. What is the value of human life, when tribes and individual peoples in Africa and Asia take the lives of tens and hundreds of thousands of their compatriots with a worldview different from theirs? At the same time, millions of African children die of hunger every year. Can

human life have any value in these countries? This worthlessness of human life has spread throughout the world like a plague, like a virus. If life is worth nothing, then what is culture, society, personality, creativity, freedom worth? Stitching time altogether should consist of promoting the development of these people, nations – this is the duty of the globalized consciousness, so as not to break away from the roots of life and reality.

We have experienced this through our own skin and know very well what a communist regime is like – it destroyed tens of millions of people in its own country while building a communist utopia. Moreover, this utopia spreads its poisonous ideology throughout the world, giving birth to new despotic regimes. It destroys faith – faith in everything good, in everything human. And this is not the past – this is the present of the world. Such a road is a dead end not only for civilization, but also for time. Despotic regimes put faith at their service, sanctify their crimes with it, and use the potential of religious energy. The world is not looking for answers; it rushes into unfounded decisions without thinking about the consequences.

Paradoxically, in the secularized world, the cultural product plays an increasingly smaller role! Culture turns into the pseudo-aristocratic snobbery of the elite or dissolves into the gray mundanity of plebeian indifference.

Can an architect create and remain silent when their creations are constantly fired upon and destroyed along with the people themselves? Architects as creators must start talking to those who destroy! The West faces a difficult challenge: to continue the process of European integration – the first thing is to create a society of values, for the sake of which we are able to sacrifice ourselves, to give the most dearly.

With its own blood, Ukraine has proven and continues to prove its commitment to the humanistic values of modern civilization!

The time of the world is torn apart. Dresden, Coventry, Warsaw – since the Second

World War, and Kyiv, Dnipro, Mariupol, Kherson, Bakhmut, Bucha, Irpin, Soledar, Makariv – since the current war of 2022 – stitch the world into one continuous defeat of modern civilization. The patches of peace at this time do not cover the boundless body of tension, destruction and suffering of wartime in this world. Peaceful, happy times pass quickly, and the wounds of war do not heal for very long. They bleed with mutual resentment, intergenerational hostility, intolerance and the threat of new conflicts and wars.

Europe has survived three generations without a big war. What a strange civilizational European inability to take care of its own happiness, to ensure a lasting peace, to restrain this war, which could extend to the whole world! Happiness cannot be nurtured by walling off the surrounding suffering. Peace – the indifference to the suffering of others – boomerangs back to the peace of the indifferent.

Where is the place of the architect now?

An architect has evolved from a demiurge to a servant in the 20th century. From the peak of the Spirit of Antonio Gaudí at the beginning of the century to the ideas of social equality, revolution, and the collapse of empires after the First World War. From the embodiment of the ideas of totalitarianism (Stalin, Hitler), as well as the national identification of peoples (for example, the capital of Brazil, designed by Lucio Costa and Oscar Niemeyer), iconic objects of world architecture to the servant of big capital.

In Ukraine, a demonstrative example of the architects' helpful attitude to big business is the transformation of the central part of the capital, Kyiv, in the 1990s and 2000s into a dense cluster of commercial real estate in the form of random buildings that filled almost all the open and undeveloped spaces of the Ukrainian capital. Other cities look similar.

Now, the architect must become an authoritative mediator between all participants in the formation of people's living environment, to regain the lost place of the center around which

the interests of the environment revolve. With the help of their profession, they can balance different meanings in space, fulfill the humanistic task of civilization – embody and multiply human values in space: from global civilization to local traditions.

The lack of awareness and the unfamiliarity with the culture of the Ukrainian architect must give way to conscious creativity, knowledge of native history and architecture, and a sense of the indigenous and their own, valuable for a specific place, space and time. The origins of Ukrainian architecture have unsullied sources in the heritage of the princely era of the 11th-14th centuries, the Cossack baroque of the 16th-18th centuries, and the national style of the 19th-20th centuries. That is why architectural and spatial searches for manifestations of the sacred as a spiritual answer to modern issues are so important for architects. An architect must get rid of the social role of a worker of service, regain an important place in the construction of the world through the creation of a spiritual environment for human existence!

Modernism, as a way of thinking and knowing, has been replaced by the extra-historical combinatorics of postmodernism to give place to the deconstruction of the entire previously constructed world. The movement of these new paradigms has brought ambiguous phenomena, characterized by instability and unpredictability, into the subject field of knowledge. Science has reached the limit of radical uncertainty of the absolute foundation of the world, which is unable to create a rational mind that would see its own limits. Quantum theory proved the impossibility of knowing the real world in general only through rational experience. However, the uncertainty of the foundations of knowledge, which turned out to be insignificant for modern science, opens up new opportunities for a person to influence his own destiny and take responsibility for it. Responsibility and human will must go hand in hand with scientific discoveries.

Wars attract people, and people attract wars. In 2022, the practice of embodying chaos

looked as shown in fig. 1. What is all the wisdom of the world for if we have such a reality today?

Sometimes it is good to return to a child's perception – it carries qualities and signs of the future. With its sincerity and openness to the world. Not only because “children are the Kingdom of God”, but also because children are his future in the earthly kingdom. As illustrations for the article, I chose drawings made by immigrant children from the east of Ukraine in Lviv hospitals under the supervision of artists Natalia Pavlyuk and her daughter Yustyna. A child's painting called “Closed sky above Ukraine” (Fig. 2), which will save children, parents, brothers and sisters, the whole of Ukraine, and possibly the whole world, shows how unexpectedly simple solutions to complex problems can be found, which are not noticeable because of their simplicity... (Fig. 3).

The New York Times⁴ wrote about these drawings, and US Secretary of State Anthony Blinken admired them at an exhibition at the Museum of Modern Art in Chicago in January 2023⁵ and spoke about them in his address to the UN Security Council meeting, dedicated to the Russian invasion of Ukraine, on February 24, 2023⁶. In most of the ancient cosmogonies of primitive peoples, the image of the universe is represented by an egg as the beginning of life, ground zero. In

the Ukrainian tradition, this image remains to this day in the form of a decorated Easter egg, which symbolizes eternal rebirth, resurrection, and the victory of life over death (Fig. 4a).

Perhaps, the most comprehensive symbol of Ukrainian modernity can be considered as a grenade colored as an Easter egg. In this military-sacred image, the proforma-archetype of the egg – the symbol of the universe, to which the Easter image refers, and the myth of the Easter Egg, from which everything came out. This includes the cosmological Big Bang, and the right-wing dilemma of the first cause, primary-secondary matter, causality-effect, which have been embodied in this military-sacred image. The primordial sense of the fragility of the World, its self-liquidity, may be restored in our time (because the grenade is real!) (Fig. 4b).

Will humans remain if the Big Bang moves from the cosmic to the human dimension?

The question remains – who has this Big Bang asset in their hands?

God?

People?

Who?

And what will we do with it?

And we – all of us – are to answer this!

⁴ <https://www.nytimes.com/2023/01/03/arts/design/ukraine-children-war-art.html> (access: 3.01.2023).

⁵ <https://youtu.be/k7nGNKyqlGo> (access: 20.01.2023).

⁶ <https://www.c-span.org/video/?c5058783/secretary-blinken-nations-world-continue-stand-ukraine> (access: 24.02.2023).